

STANISŁAW KOBIELA

MAŁOPOLSKI OŚRODEK DOKUMENTACJI REGIONALNEJ

Małopolski Ośrodek Dokumentacji Regionalnych Towarzystw Kultury utworzony został już 15 kwietnia br. w Krakowie na sejmiku, który zgromadził przeszło 70 stowarzyszeń regionalnych z Małopolski. Powołano na nim także 12-osobową Małopolską Radę Regionalnych Towarzystw Kultury oraz jej zaplecze naukowe, skromnie nazwane Radą Konsultacyjną. Małopolska Rada, której przewodniczy w tej kadencji Stanisław Kobiela, prezes Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej jest strukturą, która podobnie jak Krajowa Rada Regionalnych Towarzystw Kultury, nie narusza ani autonomii ani też w żaden inny sposób nie ogranicza statutowych uprawnień i swobody działania stowarzyszeń. Wręcz przeciwnie, stwarza ona warunki do lepszego ich poznania się, wzajemnej wymiany doświadczeń, współpracy i zespalania społecznikowskiej inwencji wszystkich stowarzyszeń pod jednym wielkim hasłem, któremu na imię „Małopolska”.

Bieżącą działalnością w zakresie dokumentowania działalności małopolskich regionalistów zajął się Małopolski Ośrodek Dokumentacji Regionalnej, działający przy Stowarzyszeniu Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej. Będzie on gromadził i opracowywał materiały o stowarzyszeniach i promował stowarzyszenia regionalne w środkach masowego przekazu, także w internecie.

18 września 1999 roku nastąpiło uroczyste odsłonięcie na fasadzie „Domu Bochniaków” tablicy-szyldu Małopolskiego Ośrodka Dokumentacji Regionalnych Towarzystw Kultury. Akt otwarcia Ośrodka odczytał jego społeczny dyrektor, Stanisław Kobiela, a symbolicznego odsłonięcia tablicy dokonał wicemarszałek Sejmiku Małopolskiego, Andrzej Sasuła, po czym ks. Maciuszek poświęcił tablicę. Następnie, już w obszernym lokalu „Domu Bochniaków”, rozpoczęło się spotkanie inauguracyjne. Odczytano

adres od Starosty Powiatu Bocheńskiego, Ludwika Węgrzyna, a miłą niespodzianką był udział 5 radnych Rady Miejskiej i dyrektorów Krakowskiego i Nowohuckiego Ośrodka Kultury.

O idei zrzeszania się stowarzyszeń, różnorodnych formach ich działalności i bieżącego rejestrowania regionalnych dokonań twórczych mówił dr Aleksander Kociszewski, wiceprzewodniczący Krajowej Rady Regionalnych Towarzystw Kultury, a jednocześnie dyrektor Krajowego Ośrodka Dokumentacji Regionalnej w Ciechanowie. Podkreślił on, że Ośrodek bocheński jest drugim po wrocławskim ośrodkiem regionalnym w Polsce. Czynione są przygotowania do utworzenia podobnego ośrodka w Szczecinie. Oczywiście na działalność takich ośrodków potrzebne są pewne fundusze z puli wojewódzkiej. Można mieć na to pewne nadzieje, bo polityka władz centralnych i samorządowych zmierza w tym kierunku, by docenić ruch społecznikowski i pomagać mu w różny sposób. Najlepszą formą pomocy i promocji mogą okazać się takie właśnie regionalne ośrodki.

Ks. Władysław Pilarczyk, sekretarz Krajowej Rady, a jednocześnie wiceprzewodniczący Małopolskiej Rady Stowarzyszeń i prezes Towarzystwa Miłośników Orawy poinformował zebranych, iż w Małopolskiej Radzie zrzeszonych jest 70 stowarzyszeń małopolskich, ale w sumie jest ich około 200. Trzeba zatem zdwoić wysiłki, by jedne zachęcić do wstąpienia, a inne zaktywizować do działania, aby Rada stworzyła platformę kontaktów na obszarze całej Małopolski oraz by mogła być partnerem w rozmowach z władzami państwowymi i samorządowymi wszystkich szczebli jako reprezentant wszystkich społecznikowskich sił twórczych w naszym województwie.

Stanisław Kobiela omawiając możliwości pracy i zadania Małopolskiego Ośrodka Dokumentacji Regionalnej wskazał na obszerne pomieszczenia w barokowej kamienicy „Domu Pod Okiem Opatrzności Bożej”, stanowiącej własność Stowarzyszenia Bochniaków, możliwości wykorzystania komputera, internetu, dwóch telefonów. Zaznaczył jednak, że sprzęt wymaga pewnej innowacji, a wykorzystywanie strony internetowej odbywa się dzięki hojności sponsora, Władysława Włodarczyka, właściciela firmy „Igloo”, który jest dysponentem bocheńskiej Kawiarni Internetowej. Już obecnie napływająca prasa regionalna wymaga segregowania, opracowywania, robienia rozmaitych indeksów, aby można było za pomocą internetu wypromować różne regiony Małopolski, wydobyć zapomniane zwyczaje, podnieść rangę lokalnej tradycji i pobudzić miejscowe społeczeństwa do pracy społecznej na rzecz swojej małej ojczyzny. Do tego celu konieczne jest jednak zatrudnienie choćby jednej osoby albo na pół

etatu, albo umowę o dzieło. Ktoś musi bowiem wykonywać te zadania kilka godzin dziennie, a ponadto przyjmować korespondencję, telefony etc. Z najciekawszych artykułów prasy stowarzyszeniowej stworzony zostanie kwartalnik pt. „Regionalista Małopolski”. Powstanie więc możliwość wymiany doświadczeń. Ośrodek będzie więc nie tylko rejestratorem działalności stowarzyszeniowej, ale stać się może sprężyną sprawczą w rozwijaniu działalności społecznej.

Wicemarszałek Sejmiku Małopolskiego w szczególnie ciepłych słowach odniósł się do samej idei powołania Małopolskiej Rady Regionalnych Towarzystw Kultury. Uznał, że będzie to dobry partner do rozmów na konkretne tematy. Podkreślił nowatorstwo w realizowaniu idei regionalizmu bardzo potrzebne, jeżeli chcemy pokazać znaczenie Małopolski dla kultury i tradycji europejskiej.

Prezes Rady Konsultacyjnej, dr Edward Chudziński, mówił o zaangażowaniu krakowskiego środowiska naukowego w tej dziedzinie. Szczególnie mocno aktywizują to środowisko profesorowie Antoni Podraza i Feliks Kiryk. Wyrzucił też nadzieję, że w przyszłym roku ukaże się II tom rocznika „Małopolska”.

W dyskusji zabierali głos: Barbara Brach z Lipinek, Zofia Bugajska, wiceprzewodnicząca Małopolskiej Rady, radne Rady Miejskiej w Bochni Ewa Rachwalik i Karolina Siwek oraz prezes Towarzystwa Miłośników Skawiny. Dyskusja dotyczyła głównie edukacji regionalnej w szkole. Zwrócono uwagę na potrzebę tworzenia silniejszych związków pomiędzy stowarzyszeniami regionalnymi a szkołami. Aby wychować młodego Polaka w sytuacji tylu zagrożeń z zewnątrz konieczna jest edukacja regionalna od podstaw.

Dalsza część dyskusji toczyła się już w podziemiach bocheńskiej kopalni soli w komorze „Ważyn” na głębokości 248 m. Wcześniej przewodnik, Wacław Rachwański, oprowadził gości po zabytkowej, najstarszej w Europie i nieprzerwanie czynnej kopalni soli. W czasie obiadu Zarządca Komisaryczny Kopalni, Marek Kądzior i Dyrektor Uzdrowiska, Jerzy Freudenheim, zaproponowali podjęcie przez Małopolską Radę Regionalnych Towarzystw Kultury rezolucji, popierającej wniosek kopalni o uznanie jej najstarszych wyrobisk za pomnik historii. Wszyscy obecni jednogłośnie podpisali się pod rezolucją.

Z ostatniej chwili: Z końcem listopada ukazał się drukiem na kredowym papierze pierwszy numer kwartalnika „*Regionalista Małopolski*”. Opisuje on szczegółowo otwarcie Małopolskiego Ośrodka Dokumentacji Regionalnej w Bochni. Red. Stanisław Gawor na łamach tej nowej gazety

zastanawia się po co i dla kogo wydawany będzie „*Regionalista Małopolski*”. Stanisław Kobiela pisze o edukacji regionalnej w planach MODR w Bochni. Kwartalnik zamieszcza list otwarty dr Dory Kacnelson na temat dewastacji Cmentarza Orłąt Lwowskich. W dziale: „Sylwetki regionalistów” zaprezentowano poezję pani Barbary Brach. Omówione zostały międzynarodowe kontakty Małopolski. Zaprezentowano Towarzystwo Przyjaciół Orawy i list ks. dr Janusza Kalety z Kazachstanu. Interesujący jest także felieton Stanisława Kęska „W obronie Soplicowa”. Wprowadzono cykl: „Rekomendacje” – o najciekawszych publikacjach, które powinny zainteresować regionalistów.